

Niemiecka inicjatywa „europejskiej tarczy przeciwlotniczej i przeciwrakietowej”

Justyna Gotkowska

13 października, na marginesie spotkania ministrów obrony NATO w Brukseli, z inicjatywy Niemiec 15 państw (Niemcy, Litwa, Łotwa, Estonia, Czechy, Węgry, Słowacja, Słowenia, Rumunia, Bułgaria, Norwegia, Finlandia, Holandia, Belgia i Wielka Brytania) podpisało list intencyjny w sprawie wzmacniania europejskich zdolności w zakresie obrony powietrznej krótkiego, średniego i dalekiego zasięgu. Pomysłodawcą listu intencyjnego były Niemcy, a inicjatywa nosi nazwę European Sky Shield Initiative. Pod koniec sierpnia zapowiedział ją kanclerz Olaf Scholz w swoim przemówieniu w Pradze.

Według informacji ze strony NATO uczestniczące w inicjatywie państwa mają dokonywać wspólnych zakupów systemów obrony powietrznej i rakiet, co ma zagwarantować korzystniejsze ceny. Zakupione systemy mają być wpięte w natowski zintegrowany system obrony powietrznej i przeciwrakietowej NATINAMDS (NATO Integrated Air and Missile Defence System). Niemiecka minister obrony wymieniła możliwe elementy projektu – są to: izraelsko-amerykański system obrony przed pociskami balistycznymi poza atmosferą Arrow-3, amerykański system obrony powietrznej średniego zasięgu Patriot i niemiecki system krótkiego zasięgu IRIS-T SLM.

Komentarz

- Z podpisaniem listu intencyjnego nie wiążą się na razie konkretne plany wspólnych zakupów. Świadczy on raczej o chęci koordynacji i współpracy pomiędzy zainteresowanymi państwami w pozyskiwaniu określonych zdolności w poszczególnych obszarach obrony powietrznej. Część krajów, które włączyły się w inicjatywę, prowadzi własne programy modernizacyjne w zakresie obrony powietrznej. Udział w projekcie jest więc traktowany przez nie jako możliwość korzystniejszego uzupełnienia posiadanych zdolności i pozyskania nowych – na tyle, na ile odpowiada to potrzebom, planom modernizacyjnym i możliwościom finansowym zainteresowanych państw.
- Niemcy jako pomysłodawcy inicjatywy kierują się kilkoma przesłankami. Poprzez zaangażowanie w rozbudowę ważnych, a zarazem brakujących zdolności w NATO Berlin chce pokazać się jako odpowiedzialny sojusznik i odzyskać wiarygodność w regionie, mocno nadszarpniętą powściągliwą polityką wojskowego wspierania Ukrainy. Niemcy chcą również wzmocnić własne zdolności w zakresie obrony powietrznej: krótkiego zasięgu (brak zdolności), średniego zasięgu (12 zmodernizowanych baterii Patriot) i dalekiego zasięgu (brak zdolności). Poprzez wspólny zakup w szczególności

pozaatmosferycznego systemu antybalistycznego chciałyby obniżyć jego cenę i zostać europejskim liderem rozwoju tego typu zdolności. Berlin działa też na rzecz promocji własnego przemysłu zbrojeniowego, wskazując na produkowany przez niemiecką firmę Diehl Defence system IRIS-T SLM jako na część European Sky Shield Initiative (pierwszą baterię tego systemu dostarczono Ukrainie w październiku, wcześniej zaś zakupił go Egipt).

- Podpisanie listu intencyjnego przez aż 15 państw może być też elementem presji wywieranej na USA w kwestii wydania pozwolenia na sprzedaż Niemcom przez Izrael systemu Arrow-3, produkowanego przez izraelską firmę Israel Aerospace Industries i amerykańskiego Boeinga. Mimo nacisków Jerozolimy i Berlina Waszyngton ociąga się z wydaniem takiej zgody, która jest konieczna ze względu na współfinansowanie programu przez USA i zastosowanie amerykańskich komponentów. Niewykluczone, że Stany Zjednoczone wolałyby, żeby europejscy sojusznicy zakupili od nich system antybalistyczny THAAD o podobnych zdolnościach, i dlatego chcą skłonić Berlin do zmiany planów.
- Pod listem intencyjnym nie podpisała się ani Francja, ani Polska. Paryż nie jest zainteresowany zakupem amerykańskich bądź niemieckich systemów, gdyż stawia na promowanie własnych lub europejskich rozwiązań. Warszawa prowadzi z kolei zaawansowane działania na rzecz modernizacji zdolności obrony powietrznej krótkiego i średniego zasięgu. Utrzymuje w związku z tym współpracę wojskowo-przemysłową w ramach programu obrony powietrznej średniego zasięgu Wisła ze Stanami Zjednoczonymi, a w ramach programu obrony powietrznej krótkiego zasięgu Narew – z Wielką Brytanią.